

Sygn. akt: III AUa 2119/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajączkowski

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2014 r. w Łodzi

sprawy **A. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o emeryturę,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 29 sierpnia 2013 r., sygn. akt: V U 492/13,

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 2119/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 marca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił A. B. prawa do emerytury z uwagi na brak stażu 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu z dnia 8 kwietnia 2013 roku A. B. wniosła o zmianę decyzji i przyznanie jej prawa do emerytury w obniżonym wieku, gdyż pracowała w warunkach szczególnych w (...) w T. ponad 15 lat. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2013 roku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał A. B. prawo do emerytury z dniem 1 lutego 2013 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca, urodzona (...), w dniu 8 lutego 2013 roku wystąpiła do ZUS o emeryturę. W postępowaniu przed organem rentowym wnioskodawczyni wykazała łączny okres ubezpieczenia w wymiarze 20 lat 9 miesięcy i 28 dni oraz 3 lata 4 miesiące stażu pracy w warunkach szczególnych, licząc na dzień 1 stycznia 1999 roku. A. B. była członkiem otwartego funduszu emerytalnego, ale występując o emeryturę złożyła wniosek o przekazanie zgromadzonych środków na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa.

W okresie od 1 września 1982 roku do 30 kwietnia 1998 roku A. B. była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy w Zakładach (...) w T.. Pracowała tak kolejno na stanowiskach: od 1 września 1982 roku do 31 grudnia 1985 roku jako mistrz, od 1 stycznia 1986 roku do 30 września 1987 roku jako specjalista ds. badawczo-modernizacyjnych i rozwoju w Zakładzie (...), od 1 października 1987 roku do 30 czerwca 1990 roku jako starszy mistrz ds. technologicznych i zastępca kierownika Zakładu (...), od 1 lipca 1990 roku do 30 czerwca 1992 roku jako kierownik Oddziału (...), od 1 lipca 1992 roku do 30 kwietnia 1998 roku jako kierownik Oddziału (...) i Oddziału Waty. W (...) w T. produkowano włókna chemiczne, które były źródłem emisji dwusiarczku węgla.

Jako specjalista ds. badawczo-modernizacyjnych i rozwoju w Zakładzie (...) wnioskodawczyni zajmowała się kontrolą procesu wytwarzania i przetwarzania jedwabiu wiskozowego w Zakładzie (...), który składał się ze skręcalni i nawijalni. A. B. kontrolowała barwę, włochatość i wytrzymałość jedwabiu, a ponadto ustawiała parametry techniczne maszyn skręcalniczych i nawijalniczych. W razie stwierdzenia złej jakości jedwabiu musiała udać się na oddział przędzalni jedwabiu włókienniczego, gdzie powstawała nitka z wiskozy i tam ustalała gdzie powstał błąd skutkujący złą jakością. Natomiast jako mistrz ds. technologicznych, zastępca kierownika oraz kierownik w Oddziale T. nadzorowała etap produkcji jedwabiu zwany teksturowaniem, polegający na uszlachetnianiu i nadawaniu puszystości. Z kolei w Oddziale Waty wnioskodawczyni dodatkowo sprawowała nadzór nad procesem wytwarzania waty. Do codziennych obowiązków ubezpieczonej należało sprawdzanie maszyn przed uruchomieniem, tj. sprawdzanie parametrów technicznych maszyn i ich ustawianie, ustawianie temperatury maszyn, uruchamianie maszyn. Te czynności zajmowały około 5 godzin dziennie. Nadto odwołująca kontrolowała proces produkcji, sprawdzała naprężenie nici, jakość wytworzonej nici, tonięcia waty.

Z dalszych ustaleń, poczynionych na podstawie zeznań świadków, wnioskodawczyni oraz treści dokumentów, wynika że A. B. cały czas pracowała w zakładzie produkcyjnym, miała wydzielone pomieszczenie w Oddziale T.. Stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała swe obowiązki w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Wszyscy pracownicy produkcyjni zatrudnieni w (...) mieli zaliczoną pracę do warunków szczególnych, zgodnie z wykazem A dział IV poz. 22 - produkcja włókien chemicznych oraz półproduktów do wyrobu włókien chemicznych.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne i skutkujące zmianą zaskarżonej decyzji. A. B. wykazała w postępowaniu sądowym, że na dzień 1 stycznia 1999 roku posiada 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a więc że spełnia sporną przesłankę uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W świetle § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zakład pracy wydaje świadectwo o zatrudnieniu w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze na podstawie posiadanej dokumentacji. Natomiast w sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalanie tych okresów również na podstawie innych dowodów, w tym zeznań świadków. W rozpatrywanej sprawie wyniki postępowania dowodowego nie pozostawiają wątpliwości, że A. B. w okresie od 1 września 1982 roku do 30 kwietnia 1998 roku pracowała w Zakładach (...) w T. na stanowiskach pracy w warunkach szczególnych. Pracodawca potwierdził wnioskodawczyni wykonywanie takiej pracy w stosownym świadectwie, w którym wskazał, że A. B. wykonywała prace w szczególnych warunkach polegające na sprawowaniu dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach będących w ruchu, gdzie jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie - poz. 24 dział XIV wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z 7 lutego 1983 roku.

Sąd zważył, że nie jest trafne stanowisko organu rentowego, iż wnioskodawczyni jako specjalista, zastępca kierownika i kierownik nie pracowała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, gdyż prawdziwość danych zawartych w stosownym świadectwie potwierdzili świadkowie w szczegółowych zeznaniach, dotyczących codziennej pracy i obowiązków A. B., a nadto dane takie wynikają z jej dokumentów pracowniczych. Nie tylko jako mistrz, ale jako specjalista do spraw modernizacji i rozwoju oraz jako zastępca kierownika, a następnie kierownik ubezpieczona cały czas przebywała bezpośrednio przy produkcji włókien chemicznych (przędzalnia, skręcalnia, nawijalnia, teksturownia, wata). Odwołująca sprawowała dozór inżynieryjno-techniczny nad pracą maszyn służących

do produkcji włókien oraz kontrolę jakości produkcji. Wnioskodawczynie podlegali mistrzowie, ale to A. B., jako inżynier dysponujący specjalistyczną wiedzą techniczną, musiała szkolić pracowników na stanowiskach w zakresie obsługi maszyn, nadzorować obsługę maszyn, usuwanie awarii, prawidłowe wykonywanie pracy przy maszynach, a wreszcie dokonywała odbioru pracy. W miejscu wykonywania obowiązków służbowych przy produkcji włókien chemicznych była narażona na oddziaływanie dwusiarczku węgla i celulozy. Taka praca odpowiada definicji zawartej w art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Praca przy produkcji włókien chemicznych została zaliczona do pracy na stanowisku w warunkach szczególnych - wykaz A dział IV poz. 22. Skoro wnioskodawczynie sprawowała dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie A dział IV poz. 22, to i jej pracę należy uznać za wykonywaną w warunkach szczególnych zgodnie z wykazem A dział XIV poz. 24, a więc taką, jaka wynika z przedłożonego świadectwa pracy. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że w sytuacji, gdy dozór inżynieryjno-techniczny był wykonywany stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie ma potrzeby ustalania ile czasu poświęcała ona na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na inne czynności, które także miały związek ze sprawowanym dozorem. A. B. wykazała w procesie, że posiada 15 lat pracy w warunkach szczególnych, w dacie wniosku legitymowała się również wymaganym wiekiem (55 lat) oraz stażem ogólnym (20 lat), toteż nabyła prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, co stwierdzając Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję z mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Wyrok ten zakwestionowany został w całości apelacją organu rentowego, w której ZUS wniósł o zmianę rozstrzygnięcia przez oddalenie odwołania. Organ rentowy zarzucił wyrokowi obrazę prawa materialnego, a w szczególności art. 32 ust. 1, 2, i 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze przez błędne przyznanie wnioskodawczynie prawa do emerytury od dnia 1 lutego 2013 roku, podczas gdy nie ma ona prawa do emerytury, gdyż nie spełnia warunków do jej przyznania.

Skarżący (...) Oddział w T. podniósł w uzasadnieniu apelacji, że skoro Sąd Okręgowy ustalił, iż obowiązki związane z nadzorem zajmowały wnioskodawczynie około 5 godzin dziennie, to nie jest prawidłowe przyjęcie, że A. B. pracowała na stanowisku specjalisty, zastępcy kierownika i kierownika stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W przypadku dozoru inżynieryjno-technicznego wykonywanie jakichkolwiek innych prac np. o charakterze administracyjno-biurowym, typowych dla pełnionej funkcji lub przebywanie w czasie zmiany z dala od stanowisk pracy wymienionych w wykazie, jest przesłanką decydującą o niezaliczeniu danej pracy do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Takie stanowisko wynika z przytoczonego przez apelującego orzecznictwa Sądu Najwyższego - sprawy sygn. akt I UK 24/09 oraz II UK 70/11.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o oddalenie apelacji organu rentowego, jako bezzasadnej.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie jest skuteczna.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.) ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 roku uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy (tj. 20 lat dla kobiet). Odnosząc się do samego warunku odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) winien on wynosić co najmniej 15 lat, a sama praca musi być wymieniona w wykazie A, stanowiącym załącznik do przedmiotowego rozporządzenia, prócz tego ma być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust. 1). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin

dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007r., III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325; z dnia 19 września 2007r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329; z dnia 6 grudnia 2007r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008r., I UK 210/07, OSNP 2009/5-6/75, z dnia 24 marca 2009r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonej, z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, ma zatem możliwość zakwalifikowania tej pracy, jako wskazanej w konkretnej pozycji wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2011r., I UK 393/10 LEX nr 950426) oraz uznania, że praca taka była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

A. B. ukończyła 55 lat w dniu 11 stycznia 2013 roku, staż ogólny ubezpieczonej w dniu 1 stycznia 1999 roku wynosił 20 lat, 9 miesięcy i 28 dni. Organ rentowy w postępowaniu administracyjnym uwzględnił wnioskodawczyni staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 3 lat i 4 miesięcy. Doliczenie do tego okresu pozostałego zatrudnienia w Zakładach (...) w T. od 1 stycznia 1986 roku do 30 kwietnia 1998 roku, tj. 12 lat i 4 miesięcy, daje łącznie ponad 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999 roku.

Wnioskodawczyni wylegitymowała się świadectwem pracy z dnia 30 kwietnia 1998 roku, w którym pracodawca zaświadczył, że A. B. w okresie od 1 września 1982 roku do 30 kwietnia 1998 roku wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w warunkach szczególnych na stanowisku: mistrz, specjalista, kierownik wymienionych w wykazie A dziale XIV poz. 24 zał. nr 1 do zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 roku (Dz.Urz. Nr 4, poz. 7) sprawując dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach, gdzie jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Postępowanie dowodowe potwierdziło zasadność treści tego świadectwa pracy, przy czym zważyć należy, że stanowisko wskazane w zarządzeniu resortowym figuruje także pod poz. 24 działu XIV wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Świadczenie zgodnie i szczegółowo zeznali, że A. B. w okresie zatrudnienia w Zakładach (...) w T. sprawowała dozór inżynieryjno-techniczny nad procesem pracy bezpośrednio przy produkcji w oddziałach: przędzalni, skręcalni, nawijalni, teksturowni, waty. Świadczenie podali, na czym polegały owe czynności. Ubezpieczona codziennie wykonywała obowiązki z zakresu dozoru przy ustawianiu maszyn, sprawdzaniu ich parametrów podczas produkcji, co zajmowało około pięć godzin. Nadto na bieżąco kontrolowała proces produkcji przez sprawdzanie naprężenia nici, jakości wytworzonej nici, tzw. tonięcie waty. Z dozorem tym wiązało się również realizowanie obowiązków administracyjnych oraz współpraca z laboratorium, w związku z badaniami dotyczącymi technologii produkcji. Obowiązki administracyjne ubezpieczona wykonywała w pomieszczeniu usytuowanym przy hali produkcyjnej. Panowały tam podobne warunki pracy. Praca wykonywana przez A. B. na stanowisku mistrza, specjalisty, zastępcy kierownika i kierownika była więc pracą w szczególnych warunkach, określoną w dziale XIV pkt 24 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, albowiem w Zakładach (...) w T. jako podstawowe wykonywane były czynności przy produkcji włókien chemicznych, które wymienione są w wykazie A dział IV poz. 22 załącznika do powołanego rozporządzenia. Zgodnie z zakresem obowiązków wnioskodawczyni kontrolowała proces produkcji oraz maszyny i inne urządzenia techniczne w hali produkcyjnej, stwierdzone usterki zgłaszała personelowi technicznemu, dawała zalecenia i sprawdzała ich wykonanie, przeprowadzała szkolenia stanowiskowe przy maszynach, kontrolowała stosowanie urządzeń ochronnych i zabezpieczających, wyposażenie pracowników, miała uprawnienia do natychmiastowego wstrzymania prac w razie stwierdzenia bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia pracowników itp. Według art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Za taką pracę został uznany w wykazie dozór inżynieryjno-techniczny nad produkcją wykonywaną w warunkach bezpośredniej szkodliwości dla zdrowia, jaką jest bez wątpienia praca przy produkcji włókien chemicznych. W warunkach takich wnioskodawczyni wykonywała swe obowiązki bezpośrednio w hali produkcyjnej oraz w swym pomieszczeniu przy hali, gdzie również narażona była

na szkodliwe działanie związków chemicznych, ponieważ pomieszczenie to nie miało specjalistycznych zabezpieczeń oddzielających.

Nie ma racji skarżący podnosząc, że A. B. w okresie spornym nie pracowała w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze, ponieważ wykonywała także czynności administracyjno-biurowe. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, które Sąd Apelacyjny akceptuje, jeśli czynności z zakresu kontroli są wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku związanym z kontrolą i mają z nią ścisły związek, to okres wykonywania tej pracy zalicza się do zatrudnienia w warunkach szczególnych według pkt 24 działu XIV wykazu A niezależnie od tego, ile czasu pracownik poświęca na bezpośrednią kontrolę pracy pracowników produkcyjnych, a ile na inne czynności stanowiące integralną część kontroli, takie jak sporządzanie dokumentacji. Nie ma dostatecznych podstaw do wyłączenia czynności administracyjno-biurowych takiego rodzaju z dokonywanej kontroli i traktowania ich odrębnie. Ważne jest to, czy istnieje relacja funkcjonalna między obowiązkami administracyjnymi a koniecznością sprawowania bieżącego nadzoru nad pracownikami (por. wyrok SN z dnia 6 grudnia 2007r., III UK 62/07, LEX nr 375653, z dnia 6 grudnia 2007r., III UK 66/07, LEX nr 483283, z dnia 5 maja 2009r., I UK 4/09, LEX nr 509022, z dnia 30 stycznia 2008r., I UK 195/07, OSNP 2009/7-8/105, z dnia 11 marca 2009r., II UK 243/08, LEX nr 550990, z dnia 24 września 2009r., II UK 31/09, Legalis). W przypadku A. B. w żadnym razie nie jest uzasadnione rozdzielnne traktowanie czynności administracyjnych i nie ma potrzeby dociekania, ile dokładnie czasu poświęcała ona na bezpośredni nadzór i kontrolę procesu produkcji bezpośrednio przy stanowiskach pracy, a ile na pozostałe obowiązki, w tym sporządzanie związanej z dozorem dokumentacji. Do codziennych i przeważających obowiązków ubezpieczonej należały czynności nadzorcze w oddziałach produkcyjnych, gdzie była narażona na działanie tych samych czynników szkodliwych dla zdrowia, co pozostali pracownicy, przy Oddziale T. miała swe pomieszczenie służbowe i stale wykonywała czynności z zakresu ścisłego nadzoru w szkodliwym środowisku pracy.

Z uzasadnienia apelacji wynika, że skarżący upatruje brak spełnienia przez A. B. przesłanki wykonywania pracy w warunkach szczególnych nie z tej przyczyny, że nie zajmowała ona w okresach spornych stanowiska (kolejnych stanowisk) pracy w warunkach szczególnych - według poz. 24 działu XIV wykazu A załącznika do rozporządzenia RM z 7 lutego 1983 roku, lecz z tego względu, że pracy tej nie wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy - a to dlatego, iż Sąd Okręgowy ustalił, że obowiązki związane z nadzorem zajmowały wnioskodawczyni około pięć godzin dziennie. Przede wszystkim podkreślić należy, że apelujący mylnie odczytuje stan faktyczny, gdyż Sąd Okręgowy jednoznacznie ustalił, że około pięć godzin trwało sprawdzanie parametrów maszyn technicznych maszyn, ich ustawianie, sprawdzanie temperatury i innych wskaźników, a poza tym wnioskodawczyni nadzorowała sam proces produkcyjny, w tym sprawdzała jakość wytworzonej nici, barwę, włóchatość, wytrzymałość jedwabiu, tonięcie waty i inne parametry. W żadnym razie z poczynionych ustaleń nie wynika więc, że czynności z zakresu dozoru inżynieryjno-technicznego zajmowały ubezpieczonej tylko pięć godzin. Jest to o tyle istotne, że apelujący nie sformułował zarzutu dokonania błędnych ustaleń faktycznych, jak też żadnego innego zarzutu naruszenia prawa procesowego, a wyłącznie zarzut naruszenia prawa materialnego. Naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie, to - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 1999 roku, sygn. akt III CKN 206/98 (OSNC 1999/10/183) kwestia prawidłowego odniesienia normy prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego, sprawa właściwego skonfrontowania okoliczności stanu faktycznego z hipotezą odnośnej normy prawnej i poddanie tego stanu ocenie prawnej na podstawie treści tej normy. Skoro zatem w niniejszej sprawie ustalone zostało, że A. B. sprawując dozór inżynieryjno-techniczny pracowała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to Sąd Okręgowy nie popełnił błędu w subsumcji stosując przepisy prawa materialnego wskazane w zarzutach apelacji, gdyż ustalony stan faktyczny odpowiada ich hipotezie. Sąd nie popełnia bowiem błędu w subsumcji, jeżeli przyjęte ustalenia faktyczne „podkłada” pod prawidłowo dobrany przepis prawa. Sumując, kwestionowanie przez organ rentowy w uzasadnieniu apelacji przyjętej podstawy faktycznej nie może co do zasady odnieść skutku, przy braku sformułowania przez apelującego zarzutu naruszenia prawa procesowego. Skoro A. B. w dniu 1 stycznia 1999 roku posiadała staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat, spełniła również pozostałe przesłanki z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, to należało jej przyznać prawo do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Stwierdzając powyższe Sąd drugiej instancji bezzasadną apelację organu rentowego oddalił, z mocy art. 385 k.p.c.